

# DZIENNIK BERLIŃSKI

wychodzi codziennie

z wyjątkiem niedziel i świąt z datą na dzień następny.

Adresować należy:

**Dziennik Berliński, Berlin O 27,  
Raupachstrasse 6.**

**Cena ogłoszeń:** 30 fenigów od wiersza petytowego —  
Reklamy lub ogłoszenia na trzeciej stronie 60 fen. od wiersza pe-  
tytowego. — Rękopisów redakcyja nie zwraca, lecz je niszczy. —  
Redakcyja, administracyja i ekspedycyja: Berlin O 27, Raupachstr. 6.

Telefon: Alexander nr. 4905.

Telefon: Alexander nr. 4905.

Berlin, poniedziałek 4. września 1916.

## Co się dzieje w Grecji?

Stosunki w Grecji biorą obrót coraz to więcej sensacyjny. W ostatnim numerze donosiliśmy już o objawach rewolucji w różnych miastach greckich przeciw rządowi. W Salonikach przybrał bunt nawet tego rodzaju rozmiary, że rewolucyjniści i żandarmi, którzy się do buntu przyłączyli, otoczyli koszary i chcieli przemocą zmusić wojsko greckie, by szło z nimi razem. Interwencyja wojsk francuskich i internowanie wojska greckiego w osobnym obozie poza miastem położyło kres dalszemu rozlewowi krwi.

Donoszono także, że utworzył się w Salonikach komitet rewolucyjny z wybitnych polityków i wojskowych greckich, który ogłosił niezależność Macedonii — północnej prowincyi greckiej — od rządu greckiego, ustanowił własny rząd i wzywa do walki z Bułgarami.

Donosiliśmy też o zamiarnej groźbie państw koalicyjnych wystosowanej do króla greckiego, Konstantyna. Według oświadczenia włoskiego ministra spraw zewnętrznych, Sonnina na ostatnim posiedzeniu włoskiej rady ministrów, miała koalicyja powiadomić króla greckiego, że uczyni go osobiście odpowiedzialnym za wszelkie przeszkody, którymi by miało doznać ze strony greckiej wojsko generała Sarraila, podejmując z Salonik ofensywę przeciw Bułgarij.

Można tedy przypuszczać, że i szerczący się w Grecji z taką siłą ruch antyrządowy i rewolucyjny znajduje w państwach koalicyjnych nie tylko swych protektorów, lecz także i cichych autorów i pomocników. W ten bowiem tylko sposób ma koalicyja nadzieję pozabawić króla greckiego resztek władzy, jakie mu jeszcze pozostały i zmusić do zrzeczenia się tronu greckiego, o czym prasa koalicyjna w ostatnich dniach bardzo obszernie się rozpisuje.

Najnowsze wiadomości, które nadeszły o wypadkach w Grecji, dowodzą, że koalicyja nie zadawała się już protegowaniem i popieraniem ruchu rewolucyjnego, lecz że obecnie zaczyna zajmować sama stanowisko zaczepne wobec rządu greckiego.

Rządy francuski i angielski wysłały bowiem do portu greckiego Pireusu, sąsiadującego ze stolicą grecką, Atenami 30 okrętów wojennych, w celach demonstracji antyrządowej. Okrety te spoczęły na kotwicy (lub obok floty greckiej, a paszeczki dział okrętowych stanowią groźne memento dla rządu greckiego, z którym równocześnie toczą układy postowie koalicyj w Atenach.

Gazeta angielska »Daily Telegraph« pisze: Flotie angielsko-francuskiej, która przybyła do Pireusu, towarzyszy pięć ataków transportowych z żołnierzami, którzy każdej chwili mogą być wysadzeni na ląd w razie potrzeby. »Times« zaznacza, że przybycie angielskich i francuskich okrętów wojennych do Pireusu świadczy, iż koalicyja znużyła się już ta wieczna zmiana frontu w Atenach i że pragnie unicestwić latrygi swych wrogów. Postępowanie Sarraila wobec załogi greckiej w Salonikach było, zdaniem tego piśmiennictwa, słuszne.

»Secolo« donosi, że poseł francuski w Atenach miał półgodzinną naradę z królem Konstantynem, do której przywiązują wielkie znaczenie. Widocznie pragnie rząd przesunąć termin wyborów.

»Messagero« pisze: Interwencyja grecka straciła obecnie 90 procent na swem znaczeniu. Położenie na Bałkanie nie zależy obecnie od Grecji. Rząd grecki przepasował odpowiedni moment. Zdawało mu się, że wodzi innych za nos, tymczasem sam się pomylił.

Dalsze telegramy głoszą: Flota koalicyj, która przybyła do Pireusu składa się z krążowników, kontrtorpedowców, parowców transportowych i pomocniczych. Poza tem ma kilkanaście latawców wodnych na pokładzie. Potwierdza się również wiadomość, że 2 pułki 11. dywizyj greckiej w Salonikach opowiedziały się po stronie koalicyj.

»Wireless Presse« dowiaduje się, że postów koalicyj przyjął król Konstantyn na audjencji. (Nadmienić należy, że król Konstantyn przez kilka dni odmawiał im przyjęcia). Serdeczne stosunki pomiędzy przedsta-

wicielami dyplomatycznymi koalicyj a królem zostały znowu podjęte.

»Hestia« donosi, że minister marynarki greckiej odwołał wszystkich oficerów i marynarzy z urlopów. Dalszych urlopów się nie udziela.

O wyniku audjencji postów angielskiego i francuskiego u króla greckiego przesyłają korespondenci swym piśmiom następujące informacje: Demonstracyja floty, w której biorą udział 23 okręty wojenne francuskie i angielskie i siedem parowców transportowych, dowodzi admirał francuski. Flota koalicyj leży na kotwicy obok floty greckiej w zatokach Salaminy i Faleronu. Pobyt ich zależy będzie od przebiegu układów z rządem greckim, któremu przedłożono główne następujące życzenia: Okrety mocarstw centralnych znajdujące się jeszcze w portach greckich mają zostać wydalone z portów. Dalej nie ma się więcej cierpieć w pobliżu dworu tych żywiołów nieprzyjacielskich usposobionych dla koalicyj, które się specjalnie odznaczyły w ostatnich tygodniach. Wreszcie żądali przedstawiciele koalicyj dostatecznych gwarancji, że podstawa operacyjna armji Sarraila w Salonikach nie będzie zagrożoną.

## Obłożenie aresztem okrętów niemieckich w Pireusie.

»Agence d'Athènes« donosi pod datą 2 go września wieczorem, 42 okręty wojenne leżą na kotwicy w Pireusie. Trzy wpłynęły do portu i wysadziły wojsko na ląd, które obłożyło aresztem trzy okręty niemieckie i wywiesiło na nich flagę koalicyjną. Inne oddziały zajęły stację telegrafij bez drutu w arsenał greckim.

## Aresztowanie Niemców w Atenach.

W Atenach aresztowano kilkunastu Niemców; wielu z nich się ukrywa. Notę, zawierającą ostatnie żądania koalicyj doręczono Zaimisowi w sobotę po poł. Treść noty nie jest znana. Panuje tutaj wielkie zdenerwowanie.

## Komitet rewolucyjny w Salonikach.

»Malin« donosi, że także i w Larisie tworzą się narodowe komitety i oddziały rewolucyjne.

Komitet obrony narodowej w Salonikach powołał pod broń rocznik 1915 w Macedonii i zakazał wyjazdu wszystkim Grekom od 19 do 45 lat.

Prowizoryczny rząd macedoński, który ogłosił swą niezależność od rządu greckiego, składa się z pułkownika Zimbrakakisa, pułkownika Mazarakisa, dawniejszego prefekta Salonik Argyropoulosa, dalej z dwóch lekarzy Zerbosa i Pazisa, adwokata Grassoza i pięciu innych obywateli.

## Wojna.

### Komunikaty niemieckie

Urządowo. Wielka główna kwatera, 2. września.

Zachodni plac boju.

Na północ i na południe od Somme trwa jeszcze zażarta walka działowa. W odcinku lasu Fourcaux—Langueval stoczone zostały walki na granaty ręczne. Na południowy wschód od Maurepas pozostał bez skutku atak francuski. Pod Estreés odebrano wczoraj wieczór rów, który się jeszcze znajdował w rękach nieprzyjacielskich. Na prawo od Mozy ożywiła się chwilami znacznie czynność ognia.

Wschodni plac boju.

Front armji generała marszałka polnego księcia Leopolda Bawarskiego.

Rosjanie nadal wysilają się przeciw wojskom będącym pod wodzą generała Liemana na południowo-zachód od Lucka. Ich ataki przedsięwzięte z przeważającą siłą i często powtarzane miały chwilowo powodzenie pod Korytanicą. Kontratakami odrzuciliśmy wroga w nieładzie. Wzięliśmy tu wczoraj i onegdaj do niewoli 10 oficerów i 1100 żołnierzy, zdobyliśmy liczne karabiny maszynowe.

Na północ od Zborska zdobyły nasze wojska w kontrataku terenu.

Front generała koniecy Arcyksięcia Karola.

Na północno zachód od Mariampola (nad Dniestrem) cofnęły się w ogniu działowym atakujące wojska rosyjskie.

W Karpatach złamały się liczne częściowe wyprawy przeciwnika. Rozszerzono powodzenie wojsk śląskich pod Kukulem; liczba przyprowadzonych jeńców zwiększa się o 2 oficerów i 373 żołnierzy; zdobyto 7 karabinów maszynowych i 2 aparaty do rzucania min.

Bałkański plac boju.

Nie zaszło nic nowego.

Pierwszy generał kwatermistrz Ludendorff.

Wielka główna kwatera, 3 września 1916.

Zachodni plac boju.

Bitwa działowa w okolicy Sommy doszła do największej gwałtowności. Między Maurepas a Clery złamały się wczoraj wieczór silne ataki francuskie. Na prawo od Mozy wykonał wróg po rozległym ogniu przygotowawczym na froncie Thiaumont—Vaux ataki tylko po obu stronach traktu Vaux Souville; odparto je.

Wschodni plac boju.

Front armji generała marszałka polnego księcia Leopolda Bawarskiego.

Na północ od Zborowa atakowały ponownie znaczne siły rosyjskie. Waleczne wojska pod wodzą generała Ebena odparły je całkowicie, częściowo w walce na bagnety.

Front marszałka polnego porucznika Arcyksięcia Karola.

Na wschód i południowo-wschód od Brzezan rozwinęły się ograniczone miejscowe walki. Odparto ataki nieprzyjacielskie; na pojedynczych punktach toczy się jeszcze walka.

W Karpatach skierowane były przedsięwzięcia rosyjskie głównie przeciw Magurze i pozycjom górskim na południowo-wschód stamtąd; nie miały powodzenia. Natomiast pozostało wzgórze Ploska (na południe od Zielonej) po licznych bezowocnych szturmach przeciwnika w jego rękach.

Po obu stronach Bystrzycy na pograniczu Rumunii rozpoczęły bitwę wojska niemieckie i austriackie z nieprzyjacielskimi wojskami przedałem.

Bałkański plac boju.

Wojska niemieckie i bułgarskie przeszły przez granicę Dobrudży między Dunajem i Morzem Czarnym. Odparto straż pograniczną rumuńską, zadając jej straty.

Na froncie macedońskim nie zaszło nic szczególnego.

Pierwszy generał kwatermistrz Ludendorff.

### Komunikat admiralicyi niemieckiej.

Berlin, dnia 3. września. Urządowo. (BTW).

W nocy na 3. b m. obrzucili obficie bombami liczne eskadry balonów sterowych marynarki fortecy Londyn, oszańcowane miejscowości Yarmouth i Harwich, jak również zabudowania fabryczne mające znaczenie wojskowe w południowo-wschodnich hrabstwach i nad Humberem. Wszędzie widziano dobry skutek ataków w wielkich pożarach i eksplozjach. Wszystkie balony sterowe powróciły nieuszkodzone mimo silnego ostrzelwania. Jednocześnie wykonano atak latawców wojskowych na południową Anglię.

Szef sztabu admirałnego marynarki.

### Komunikat austriacki.

Wiedeń, 2 9. (BTW). Urządowo donoszą:

Wschodni plac boju.

Front przeciw Rumunii.

Pod Orsową cofnęliśmy wczoraj nasze wojska po pięciodniowych gwałtownych walkach na brzeg zachodni Czernej. Pod Nagy Szebenem (Hermannstadt) i na